

UWERTURA DO OPERY „KROK LOKIETEK” Juliusza Elsnera, oraz koncertami fortepianowymi Fryderyka Chopina — E-mol opus 11 w wykonaniu Marty Sosińskiej i F-mol opus 21 w wykonaniu Estery Jelinaite (ZSRR) — za inauguracją została w sobotę 6 bm. w Duszniakach doroczny Festiwal Chopinowski. W niedzielę odbyły się recitale fortepianowe Estery Jelinaite oraz Stanisława Knora (CSRS).

Z kraju

TADEUSZ KUTEK Z LONDYNU, Polak z pochodzenia, bawiący w Warszawie, przekazał Krajowemu Komitetowi SFBSII, czek na 5.600 dolarów na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Jest to już trzecia z kolei wpłata. W ciągu 2 lat T. Kutek przekazał SFBSII 14.000 dolarów, przeznaczając je na wyposażenie pracowników fizyko-chemicznych w szkołach pow. Brzesko (woj. krakowski), skąd pochodzi.

W CENTRUM POZNANIA, powstaje piękny architektonicznie, a jednocześnie jeden z najnowocześniejszych w kraju domów studenckich.

W Warszawie

Pałac Lubomirskich zostanie obrócony wokół własnej osi

Rada Koordynacyjna Rozbudowy Warszawy, rozpatrując projekt koncepcji urbanistycznej wschodniej części tzw. Osi Saskiej, zajęła się także losami pałacu Lubomirskich, w którym ma swą siedzibę komenda Garnizonu Warszawskiego. Gmach ten (235 lat) po wojnie odbudowany, stoi nieco bokiem w stosunku do zamierzonej głównej linii zabudowy. Opracowany zostanie projekt techniczny obrócenia całej bryły o 90 stopni.

Będzie to pierwszy w stolicy wypadek odwrócenia dużego gmachu wokół jego osi.

Wstrząsy w Los Angeles

W niedzielę, aparaty sejsmograficzne w USA zarejestrowały wstrząsy podziemne. Dały się one odczuć w Los Angeles i innych częściach Kalifornii.



W sobotę, 6 sierpnia w kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP w Waszyngtonie, odbył się ślub córki prezydenta Johnsona — Lucy Johnson z Patem Nugentem. Harmonia uroczystości ślubnych została zakłócona jednak przez pikietę młodzieży, która zgromadziła się przed kościołem, aby zaprotęstować przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie i dalszemu rozszerzaniu tej brudnej wojny. Młodzi demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Hiroshima — 1945, Wietnam — 1966, świat — 19...?”. Na zdjęciu: pikietę młodzieży protestującej przeciwko brudnej wojnie w Wietnamie przed kościołem, w którym odbywa się ślub córki prezydenta Johnsona — Lucy.

CAF — Photofax

Królewskie przysmaki

Oryginalne zobowiązanie podjął z okazji 1000-lecia szef kuchni łódzkiej „Tivoli” rozstawionej w ub. roku degustacją zabiegów i innych francuskich przysmaków. Postanowił on mianowicie urządzić degustację potraw, które były przysmakami na polskich dworach królewskich w ciągu minionych dziesięciu wieków.

Aby zrealizować swoje zobowiązanie, szef kuchni Czesław Komorowski odwołał do pomocy konsumentów i stałych bywalców „Tivoli”.

Na jego adres nadesłano już wiele przepisów przyrządzania potraw, które ongiś wzbudzały powszechny apetyt. M. in. doręczono przepis na przyrządzenie udca baraniego w śmietanie oraz raków w sosie pomidorowym.

Degustacja ma się odbyć w „Tivoli” jeszcze w tym miesiącu.

Co słychać?

Do paryskiej „Olimpii”, na sezon od listopada do lutego, zaangażowano piosenkarkę Krystynę Konarską i kwartet „Novi”. Violetta Villas przez trzy miesiące występować będzie w Las Vegas (USA), a zespół „Mortale” zaangażowano na występy do Libanu i Las Vegas. Ostatnie występy polskiego „music-hallu” w „Olimpii” cieszyły się wielkim powodzeniem.

(Dokończenie ze str. 1)

wywieszono napisów informujących o porze otwarcia w niedzielę, choć godziny te w różnych sklepach są różne — od godz. 9 do 16, lub od godz. 9 do 14, albo też od godz. 11 do 18.

Na półkach sklepów winno-cukierniczych — prowadzonych np. przez dyrekcję MHD Artykułami Spożywczymi nie można było również dostrzec zestawów turystycznych. Bo przecież, paczki herbaty czy kawy „marago” problemu nie rozwiązują. Konieczne wydaje się więc uzupełnienie asortymentu towarów w tych sklepach lub otwarcie sklepów spożywczych z dużym wyborem artykułów. Korzystałyby z nich z pewnością nie tylko turyści, lecz również mieszkańcy Krakowa, którzy od lat upominają się bezskutecznie o ustanowienie w niedzielę i święta dyżurnych sklepów tej branży.

Precedens ku temu został stworzony rzeczowym porozumieniem MHW i Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości.

W II rocznicę śmierci Al. Zawadzkiego

6 bm., w drugą rocznicę śmierci Aleksandra Zawadzkiego — odbyła się uroczystość złożenia wieniec na Jego grobie w Alei Zasłużonych na b. cmentarzu wojskowym w Warszawie.

W uroczystości wzięła udział najbliższa rodzina Aleksandra Zawadzkiego — żona Stanisława i siostra Wanda.

Jak zmodernizować „Syrenę” we własnym zakresie?

Pierwsza partia serii produkcyjnej nowego modelu — „Syreny 104”, została już wystana do sprzedaży — do Gdańska i Wrocławia. W następnej kolejności sprzedaż nowej, zmodernizowanej „Syreny 104” rozpocznie się w Katowicach, a potem w innych województwach i w stolicy.

Na „Syreny 104” czeka ok. 1,5 tys. chętnych, którzy zapisali się w placówkach „Motocyblisty”.

W najbliższym czasie, w dawnym salonie motocyklowym przy ul. Kruczej w Warszawie otwarto — zostanie sklep, z częściami zamiennymi do wozów marki „Syrena”.

Dla użytkowników „starych” modeli „Syreny”, którzy chcieliby je zmodernizować we własnym zakresie, stworzono możliwość wymiany bloku napędowego oraz silnika, wyprodukowanych do modelu „Syrena 104”. Szczegółowe informacje dotyczące tej wymiany zostaną przesłane wkrótce do stacji TOS w całym kraju.

Kronika wypadków

Na szosie w Jadarni (pow. limanowski) motocyklista Józef Pawłowski (zam. w tej wsi) na skutek nadmiernej szybkości najechał na Jana Ciesińskiego również mieszkańca Jadarni. Ofiarą wypadku zmarła wkrótce po przewiezieniu do szpitala.

W wsi Dąbrowica (pow. Dąbrowa Tarnowska) w czasie kąpiel w stawie utonął 21-letni Jan Czech, a w Łodygowicach (pow. żywiecki) spadł z mostu do rzeki i poniósł śmierć 60-letni Jan Wendzel.

W Kasince Wielkiej (pow. limanowski) z nieustalonych przyczyn spłonął budynek ośrodka turystycznego będącego własnością Prezydium PRN w Limanowej.

Protest rządu polskiego przeciwko atakowi samolotów USA na Międzynarodową Komisję Nadzoru w Kambodży

W dniu 2 sierpnia br. Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli w Kambodży — w skład której wchodzi, obok przedstawicieli Indii i Kanady, przedstawiciel Polski — udała się na prośbę rządu Kambodży na inspekcję do wioski Thlock Trach, położonej na terytorium Kambodży ok. 1 km od granicy południowowietnamskiej.

Wioska Thlock Trach została zbombardowana przez samoloty amerykańskie 31 lipca. Gdy Komisja znajdowała się 2 km. w Thlock Trach wioska została ponownie zbombardowana przez samoloty Stanów Zjednoczonych. Pociski i bomby spadały w odległości około 100 metrów od grupy Komisji i obserwatorów, nie powodując na szczęście ofiar.

Wielokrotne loty zwiadowcze samolotów USA nad tą okolicą, wykluczają możliwość jakiegokolwiek pomyłki co do atakowanego obiektu.

W związku z tym rząd PRL stwierdza, że powyższe fakty stanowią:

— nowy, bezsporny akt agresji Stanów Zjednoczonych przeciw terytorium Królestwa Kambodży, jego integralności i niezawisłości,

— dalsze brutalne pogwałcenie postanowień Układów Genewskich oraz

— wyraźny wrogi akt skierowany przeciw Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli i życiu jej członków.

Rząd PRL, wyrażając swoje głębokie oburzenie, oświadcza, że cała odpowiedzialność za ten akt jak i inne posunięcia agresywne Stanów Zjednoczonych na Półwyspie Indochińskim oraz ich następstwa — obciąża rząd Stanów Zjednoczonych.

Rząd PRL zwraca się jednocześnie drogą dyplomatyczną do rządów Wielkiej Brytanii i ZSRR, jako współprzewodniczących Konferencji Genewskiej oraz do rządów Indii i Kanady jako członków Komisji Międzynarodowej z wezwaniem potępienia systematycznego naruszania i pogwałcenia Układów Genewskich przez rząd Stanów Zjednoczonych, co znajduje ostatnio swój jaskrawy wyraz także w bombardowaniach strefy zdemilitaryzowanej w Wietnamie, oraz w nalotach na Hanoi i Hajfong.

W związku z atakami lotnictwa amerykańskiego na kambodżańską wieś Thlock Trach, rząd Kambodży opublikował oświadczenie, które opisuje przebieg wypadków i stwierdza, że w wyniku ataku w dniu 31 lipca br. poniosła śmierć kobieta w ciąży, 6 osób zostało rannych, w tym 2 ciężko, ponadto zostało uszkodzonych, lub spalonych kilka domów.

mów oraz zabite i poranione było. Również atak w dniu 2 sierpnia br. pociągnął za sobą ofiary i straty materialne. Dwoje dzieci zostało zabitych, a trzy osoby ranne.

Rząd Kambodży protestuje w sposób najbardziej stanowczy i energiczny, przeciwko tym aktom barbarzyństwa i potępia je z najwyższym oburzeniem.

Ostrzeżenie pod adresem palaczy

WASZYNGTON

Władze celne komunikują, że importowane do USA papierosy zagraniczne będą dopuszczane tylko w paczkach z napisem o ostrzegającym palaczy przed niebezpieczeństwem dla zdrowia, które im zagraża; analogiczne przepisy obowiązują obecnie w stosunku do krajowych wyrobów tytoniowych w USA.

Jedynym wyjątkiem ma być zwolnienie na wwozienie ograniczonej liczby papierosów zagranicznych na użytek osobisty

Za i przeciw krótkim sukienkom

PARYŻ

Młode paryżanki wyrażają walkę nowej modzie damskiej, lansowanej przez niektórych krawców francuskich. Opowiadają się one nadal za krótkimi sukienkami.

Ton nadaje temu Brigitte Sachs (Bardot), która postanowiła być wierna sukienkom powyżej kolan.

LONDYN

Władze samorządowe w Liverpoolu, na podstawie dokonanych obserwacji i różnych badań, jednomyślnie zaaprobowaly raport, stwierdzający, że suknie kobiet powyżej kolan stanowią poważne niebezpieczeństwo dla kierowców samochodów pędzących, ponieważ absorbują ich uwagę podczas prowadzenia wozów.

Polskie rowery składane

W Zjednoczonych Zakładach Rowerowych „Pafaro” w Bydgoszczy rozpoczęto seryjną produkcję polskich rowerów składanych.

Składany rower można dosłownie włożyć do walizki i przewozić swobodnie w tramwaju lub pociągu.

Rower składa się bez użycia jakiegokolwiek narzędzia, jego „zamknięcie” umożliwia specjalny zawias. Złożony pojazd wkłada się do estetycznego futerału nie większego od walizki średniej wielkości. Cena — 2 tys. zł.

Kraks autobus PKS

1 osoba zabita

7 bm. w Ustrzykach Górnych w Bieszczadach, w czasie wymijania innego samochodu na zakręcie o słabej widoczności — zjechał z drogi i przewrócił się do góry kołami autobus PKS z Ostrołki, prowadzony przez 34-letniego H. Tyszkę. W autobusie znajdowało się 50 wycieczkowiczów, ze spółdzielni pracy.

W wyniku katastrofy poniosła śmierć 30-letnia R. Leszek z Białogostoku, a M. Konarska została ciężko ranna. Dwie osoby odniosły lżejsze obrażenia. Rannych odwieziono do szpitala w Ustrzykach.

Kierowca został zatrzymany. Organa MO prowadzą szczegółowe dochodzenia.

Ś. P.

PAWEŁ WIT

b. kapitan WP,

najdłuższy Ojciec i Dziadek, zmarł dnia 5 sierpnia 1966 r., w wieku 55 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 sierpnia, o godz. 15, na cmentarzu Rakowickim.

RODZINA

W Krakowie — o Bagdadzie

W Krakowie przebywał Lord Major Bagdadu p. TALIB SAMARIE. Jak wiadomo nad planem generalnym Bagdadu pracuje grupa polskich specjalistów z „Miestoprojektu” krakowskiego. Stąd zainteresowanie burmistrza polską architekturą i wizyta w „Miestoprojekcie”, w czasie której powiedział nam:

— „Bagdad, stolica Iraku położona nad rzeką Tygrys jest miastem bardzo starym. Po okresie rozwoju, kiedy Bagdad był wielkim międzynarodowym ośrodkiem nauki, sztuki i stolicą Islamu, w końcu XIV w. został zniszczony przez najazd Mongołów. Wojny i najazdy zniszczyły nie tylko miasto, ale także system nawadniany. Dopiero odbudowa tego systemu pozwoliła na planowanie dalszego rozwoju miasta. Do konieczności opracowania planu generalnego przyczynił się także napływ ludności ze wsł i coraz bardziej rosnąca ilość urodzin. W tej sytuacji rząd ogłosił przetarg na opracowanie planu rozwoju miasta. Otrzymałmy masę ofert, z których wybraliśmy

Z beczką piwa i mocnymi trunkami udali się na „wycieczkę” w Tatry

Mieszkańcy Krakowa już wczoraj rano w niedzielę opuszczali mury miasta. Pociągi, zwłaszcza w kierunku Niepołomic i Zakopanego — były przepelnione. Również PKS musiała uruchomić kilka dodatkowych kursów, m. in. do Zakopanego, Szczawnicy i Rabki.

Do Zakopanego zjechało z okolicznych województw ok. 10 tys. wycieczkowiczów indywidualnych i zbiorowych.

Nie wszystkie wycieczki były jednak odpowiednio wcześniej zawiązane, co by im zapewniło przewodników i atrakcyjny program pobytu. Np. autobus jednego z wielkich zakładów pracy z Bytomia przywiózł do Zakopanego 45 osób. Wycieczkowicze dojechali do Doliny Strąskiej i zamiast ją zwiedzić — rozłożyli biwak u jej wylotu; z autobusu wytoczono... beczkę piwa, z torb podręcznych wyciągnięto mocniejsze trunki i tak bawiono się przez około 5 godzin. Kompletnie pijane towarzystwo wsiadło następnie do autobusu i pojechało z powrotem do Bytomia.

Nie jest to, niestety, odosobniony przykład.

W „Lajkoniku”

19, 25, 33, 37, 46
Dodatkowa 12

W KAROLINCE:
2, 29, 38, 45, 47
Dodatkowa 28

Kraków w niedzielę przestał być handlową pustynią

Personelowi należałoby przyznać dodatkowe wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i wolny od pracy dzień w tygodniu. Jeśli fundusze na wynagrodzenie są skromne, można uruchomić dwa, lub trzy sklepy spożywcze w miejsce ustalonych obecnie placówek winno-cukierniczych.

Natomiast spacer szlakiem uświęconym tradycją niedzielno-świętecznego wypożyczalni krakowian nie budził zastrzeżeń z naszej strony, ba, stanowił dla nas niejako miłe zaskoczenie. Wszędzie tam, gdzie docierają autobusy „zielonych linii”, bary i kioski zastawiono różnorodnymi napitkami dla kierowców i niekierowców. Pawilon GS Zabierzów „Kmita” w okolicach Skały o tej samej nazwie,

niezwykle schludnie utrzymanym, zaopatrzony był zarówno w kawę, herbatę, soki owocowe i pomidorowe, oranżady, piwa, jak i miody, wina i wódki. Woda firmowa „Kmita” — a 7,10 zł nas nie uradowało, ponieważ za rozkosz podniebienia przeznaczona jest tylko dla wycieczek. (?)

W Cichym Kąciuku, baż w wypadowej „w zielone”, aż trzy kioski z napojami chłodzącymi, sklep MHD wraz z placikiem pod parasolami i reklamą lodów, wózek z wodą sodową. Nikt tu z pragmatyzmu umrzeć nie powinien, choćby niezapowiedziane wstąpiło na wodę pół powietrze-desantowej dywizji.

„Baba Jaga” w Lesie Wojskim nikogo przestraszyć nie powinna, wszystko tu jest, co trzeba, tylko mioty brakuje. „Sielanka” w dalszym ciągu

może służyć tajemnym randkom, wód pod dostatkiem, mimo że od miłości ostatnio już nikł nie maleje. Pawilon na Sowińcu także w różnorodne napoje zaopatrzony. Dziwi tylko, dlaczego o godz. 14 brakuje wody mineralnej i sodowej w tak normalnie uczęszczanym punkcie, jakim jest Pawilon na Bieleńcach (kierowcy, pan maszynista od ciuchów, dzieci od mamek!).

Wszakże uracając z ostatniego „zielonego punktu” z jednej strony byliśmy dumni, że zaopatrzenie wreszcie zaczyna być godne superturystycznego m. Krakowa, wyróżnionego najwyższą przeciętną, bo „zerową” klasą. Z drugiej zaś — w związku ze spokojną, wcale nie tłoczną, mimo, że pogodną niedzielą, opanowały nas wątpliwości. Co by się stało, gdyby tłum obległ nagle Sowińiec i Bieleńce? Trzeba będzie jeszcze kiedyś zajrzeć w te strony, gdy krakowianie wrócą z urlopów...

ZOFIA MALINOWSKA
ZBIGNIEW ŚWIRCH



Nad Białuchą baseny i bulwary

Jak informowaliśmy — w dzielnicy Grzegorzki ma powstać w czynie społecznym duży ośrodek rekreacyjno-sportowy między ul. Grunwaldzką i Białuchą oraz dwa mniejsze ośrodki tego typu — na ul. Grochowskiej i Grzegorzce.

W ośrodku wypoczynkowym nad brzegami Białuchy zostanie wybudowany basen pływacki, brodzik dla dzieci, kawiarnia pod parasolami, boiska do siatkówki i koszykówki oraz bulwary spacerowe z ławeczkami. Wstępny projekt budowy ośrodka — wykonany częściowo również w czynie społecznym — został w tych dniach zatwierdzony przez komisję przy Prezydium DRN Grzegorzki. Obecnie znajduje się w fazie opracowywania projektu techniczno-kosztorysowy tego obiektu rekreacyjnego. (z)

A to ci pech...
Fot. W. Pawłowski

Tylko o taksie uzdrowskiej nie zapomniano

Rabka się coraz bardziej rozbudowuje, wiele domów i domków nowych lub w budowie widać niemal na każdym kroku. Żal tylko bierze, iż rozbudowa ta nie jest jakoś połączona z estetyką ogólną, nie jest wmontowana w całość uzdrowską. Na przykład zaraz za dworcem na stoku po lewej stronie wybudowano wysokie trzypiętrowe bloki, które w przykry sposób odbijają od całej willowej zabudowy. Mało tego, zasłaniają zupełnie z ul. Orkana (jednej z najładniejszych ulic) widok na góry — Banię i Grzebień. Doprawdy dziwne, że nie widzą tego miejscowi gospodarze ani ci, którzy przyjeżdżają tu na kontrolę. Nie widzą zresztą i wielu innych rzeczy, chociażby tego, że park nie przygotowano do sezonu i spycharka naprędce zasyypowała dopiero rowy koło placu z huśtawkami w „Dniach Rabki”, tak, bo i to uzdrowsko ma swoje „dni”. Niestety poza dekoracją chorągiewkami nie przygotowano i wiele braków drzewy letników. Nie ma po starciu — fryzjera dziecięcego, mimo że mówi się powszechnie, że jest to uzdrowskie przeznaczone dla dzieci. Nie ma żadnej kawiarni, czy baru, gdzie mogłyby dzieci napić się mleka, kakao, nie mówiąc już o jakimś kremie, czy owocowym soku.

Piękny pawilon MHD „Gazda” zaopatrzony jest też nie najlepiej w dziecięcy asortyment, brak absolutnie tenisówek, czy tekstylnych sandałków.

Przykro, że tak mało wysiłku zadano sobie w Rabce na przygotowanie do sezonu, w którym Rabkę odwiedzają tysiące dzieci bądź to na kolonjach, w sanatoriach, bądź też indywidualnie. Aha, nie zapomniano o jednym — o dość wysokiej taksie uzdrowskiej, a to też coś znaczący... O.D.

Już od kilku lat Wydział Oświaty DRN Nowa Huta organizuje w okresie letnim kolonie dla dzieci z małych miasteczek i wsi. Przyjazd do Krakowa stanowi dla nich dużą atrakcję. Dowodem tego może być fakt, że na II turnusie kolonii w Szkole Podstawowej nr 102 przy ul. Bulwarowej na 116 dziewcząt i chłopców z Kolbuszowej i okolicznych miejscowości (województwo świętokrzyskie) tylko ośiem miało okazję być już w Krakowie i Nowej Hucie. Dla reszty wakacje w mieście są dużym przeżyciem a warunki lokalowe jakie zapewnia im nowa szkoła stanowią jeszcze jedną miłą niespodziankę.

Odwiedziliśmy ten obiekt zapoznając się z programem wakacyjnego wypoczynku i życiem kolonistów. Dzieci były już dwukrotnie w Krakowie, zwiedziły jego najciekawsze zabytki, poznały okolicę Nowej Huty i jej osiedla mieszkaniowe a kiedy tylko dopisze słoneczna pogoda przyjemnie spędzają czas na pobliskim Zalewie. Tutaj mogą korzystać bezpłatnie z kąpieli w basenie pod opieką instruktorów i wychowawców.

Do końca turnusu tj. do 22 sierpnia czeka ich jeszcze kilka atrakcyjnych wycieczek — do Zakopanego, Ojcowa, Wieliczki i Tyńca a także na Kocię Kościuszkę i do krakowskiego Zoo. Szkoła udostępni-

ła kolonistom swój telewizor i projekcyjny aparat filmowy dzięki czemu nawet w deszczowe wieczory nie mogą one narzekać na brak rozrywki. Starsi wiekiem koloniści chcą pozostawić trwały ślad wdzięczności za tak gościnne przyjęcie, zdeklarowali się uporządkować w czynie społecznym najbliższe otoczenie szkoły. (aż)

Najmilsza pomoc naukowa

Woj. Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych organizuje cieszące się wielkim powodzeniem w szkołach programy poświęcone poszczególnym piosenkom lub wydarzeniom. I tak np. w ub. roku młodzież obejrzała programy oparte na twórczości M. Dąbrowskiej, M. Szolichowa, W. Tetmajera oraz program poświęcony 200-leciu sceny narodowej.

Na przyszły rok szkolny Estrada przygotowuje dla szkół licealnych na rocznicę rewolucji montaż poezji i prozy pt. „Dni, które wstrząsnęły światem”, imprezy charakterystyczne twórczość Sienkiewicza i Garcii Lorci oraz montaż estradowy z „Lalki” — Prusa, i „Cyda” — Corneille'a. Dla szkół podstawowych projektuje się program złożony z poezji Konopnickiej. Dla dorosłych Estrada zorganizuje obchodowy program słowno-muzyczny pt.: „Z piosenki przez świat”. (bz)

Komunikat MO

Obywatel występujący pod pseudonimem „Lis-3 X” prosi o nawiązanie kontaktu telefonicznego lub osobistego z Komendą Wojewódzka MO w Krakowie, tel. 239-21, wewn. 304, pl. Szczepański 5.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków ul. Wielopole 1. T-14

Kariki z kalendarza

Kolonijne tango

— Spiewam dla Ciebie, wiatr go (!) niesie, las kołysze do snu dziewczę me śpij moja kochana i nie czekaj na mnie bo gdy się nasz turnus skończy los połączy nas!
— Choć nas dzieli tysiące wiosek i mil nie zapominać razem spędzonych chwil tę leśną serenadę spiewam dla Ciebie
KOLONIJNE TANGO, które znów połączy nas!

To na wypadek, gdyby się ktoś zastanawiał, co nasze dzieci robią na kolonjach. To co zawsze robiły: przeżywają pierwsze romantyczne nastroje. Dla wielu starszych może być jednak rzeczą szokującą, że obecnie zaczyna się to już w wieku 10—12 lat i uzewnętrznia się bez zęzady w spontanicznie komponowanych i wykonywanych utworach, takich jak zacytowane, autentyczne kolonijne tango. Co wieczór nastolatki pod Babią Górą i nad Jeziorem Rożnowskim, skoro tylko zmrok zapadnie, zaczynają wielkim głosem śpiewać kolonijne tango i kołysać się w tańcu do wtóru sentymentalnej melodii.

Można się zastanawiać, jaki wpływ mają na to festiwalne piosenki, na których lansuje się nieco starszych, sentymentalnych wyjęców. Chyba jednak nowa jest tu tylko forma a nie treść. Szczecińska miłość jest stara jak świat! Przypomnijcie sobie Tomka Sawyera. Jeszcze ze dwa dziesiątki lat temu było w modzie pociągać dziewczyny za warkocz i strzelać im w tyłki grochem ze szklanych rurek. Dzisiaj ze śmiertelną powagą zaprasza się je do kolonijnego tanga. Motywy pozostały chyba te same. (i)

Biaczego...

...w żadnym sklepie w centrum Krakowa i na peryferiach nie można kupić majonezu, tak chętnie nabywanego przez gospodynie domowe? (z)

8

sierpnia

Podredaktor
Cypriana,
Emiliana

Teatry

ROZMAITOŚCI godz. 20 „Barbara Radziwiłłówna” (w Barbakanie, w razie niepogody w sali Teatru).

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA godz. 15.30, 18, 20.30 „Kim pan jest doktorze Sorge?” (fr.-wł.-jap. 1. 16) WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Markiza Angelika” (fr.-niem.-wł. 1. 16) APOLLO 15.45, 18, 20.15 „Dziewczyna kłamię” (Jug. 1. 16) SZUKA (studyjne) 15.45, 18, 20.30 „Znowu Max Linder” (fr. 1. 12) WANDA 15.45, 18, 20.15 „Niewierność” (wł. 1. 18) M. GWARDIA (Lubisz 15) 14.30, 17, 19.30 „Rio Bravo” (USA, 1. 12) WRZOS (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.30 „Tudor” (rum. 1. 16) CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Kar-mazynowy pirat” (USA, 1. 12) MELODIA (Zwierzyniecka 1) 18, 18, 20.15 „Wojna trwa” (wł. 1. 16) MASKOTKA (Dzięzińskiego 55) 15.30 „Bitwa pod piramidami” (radz. 1. 12) 17.45, 20 „Cleopatra” (fr. 1. 16) MINIATURA (Franciszkańska 1) 15, 16 Bajki, 17, 19 „Pozegnania” (pol. 1. 16) TĘCZA (Dębni, Praska 52) 19 „Rancho w dolinie” (USA, 1. 14) WISLA (Gazowa 21) 16.30, 19 „Jak zabić drozda” (USA, 1. 14) CHEMIK (Borek Fał.) 17, 19 „Wyprawa 7 złotych” (USA, 1. 14) KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Konię naszego świata” (pol. 1. 16) ROTUNDA (3 Maja 5) 17, 19 „Uciekinier w pociągu” (fla. 1. 14) ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Zja-

Go - Gdzie - Kiedy?

dacz dyń (ang. 1. 16), FOTO-PLASTIKON (Szczepańska 5) 10—21 „Nowy Jork” (cz. II).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 15.30, 18, 20.30 „Złoto Alaski” (USA, lat 16), M. SALA 17, 19.15 „Dni grozy i śmiechu” (USA, 1. 11) ŚWIA-TOWID 15.30, 18, 20.30 „Dwaj z Texasu” (USA, 1. 11), M. SALA 17, 19.15 „Prawo i pięść” (pol. 1. 16), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Małpia kuracja” (USA, 1. 12).

Telewizja

Godz. 17.50 Progr. dnia, 17.55 Wiadomości, 18 Film dla dzieci z serii: „Opowieści z rzezi” pt. „Potwór” cz. II, 18.15 „Dwaj rywale” — film ang., 18.30 Kino krótkich filmów, 18.55 „Jeleni karpaci” — film rum., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Fizycy” komedia Fr. Düren-matta, 22.30 „Eureka” — magazyn popul.-nauk., 23 Dziennik.

WTOREK

Godz. 10 „Człowiek, który wapi” — film radz., 11.20—17.35 Przerwa, 17.35 Rozmaitości (Kr), 17.55 Wiadomości, 18 Dla ml. widz.: „Wakacje i sport” — zgadywanka terenowa, 18.20 „Ocean wielkich nadziei”, 18.45 Informator handlowy, 18.55 „Gawędy wilków morskich”, 19.10 „Sarajewo” — rep. filmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Wydanie specjalne” — paryski program baletowy — film, 20.15 „Człowiek, który wapi” film radz., 21.35 „Bez apelacji” — cz. II, 22.15 Dziennik.

UWAGA. Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone

w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

MUZEUM HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (godz. 9—15), STARA BOZNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze w Polsce pld-wsch. (9—15), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY — SUKIENICE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10—15), SZKOŁY, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10—15) — MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Pielarska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Malarstwo St. Walecha, W. Urbanowicza, J. Bartkowiaka (10—14), KTF, Stolarska 9: „VI Ogólnopolska Wystawa Fotografii Prasowej (10—18).

Dyżury

CHIRURG.: Prądnicka 35, INTERN.: Trynitarska 11, LARYNGOL.: Kopernika 23a, OKULIST.: Nowa Huta, NEUROLOG.: Kobierzyńska, UROLOG.: Grzegorzewska 18, PEDIATR.: Strzelecka 2, GRUZYLCZY dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. Siemiradzkiego tel. 0-9, PODGÓRZE tel. 625-50 i 667-57, GRZEGÓRZKI tel. 209-01 i 205-77, POMOC DROGOWA PZM Kraków tel. 417-60 czynna od godz. 7 do 22, PUNKT INFORM. o USEU-GACH, Solskiego 27, tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, DY-

ZUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Szczepańska 1, Boh. Getta 18, Kościuszk 18, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, Nowa Huta: os. Teatralne 28. Uwaga! Tien dla chorych posiada na składzie Apteka nr 27, ul. Kościuszk 18.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50, 18.20 „Rytmy”, 18.45 „Mój dom — moje osiedle”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert, 20.07 „Tabu” frag. pow. J. Bocheńskiego, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Gra Zespół Tan. „Metrum”, 22.00 Koncert Chóru Rozgłośni PR, 22.20 Rozmowy o wychowaniu, 22.30 Trio Oscara Petersona, 22.45 „Zaczerowany koncert”, 23.05 Muzyka tan.

WTOREK

5.06 Muzyka, 5.46 Muz. 6.29 Gimnastyka, 6.40 Skrzynka Poszukiwania Rodzin PCK, 7.01 Harcerskie sygnały, 7.45 Melodie rozrywkowe, 8.15 „W rytmie walca”, 8.45 Muzyka, 9.00 Koncert, 9.40 Z życia Związku Radzieckiego, 10.05 Muzyczne podróże, 10.50 „Pan Włodzyński” odc. pow. H. Sienkiewicza, 11.10 „W obiektywie nauki”, 11.25 Gra Katowicki Zespół Taneczny, 12.25 „Od melodii do melodii”, 13.15 Koncert żywych, 14.00 Koncert solistów, 14.45 Zespół „Czerwono-Czarnych”, 15.05 Muzyka ludowa różnych narodów, 15.30 Dla dzieci „Wielka przygoda” odc. pow. J. Broszkiewicza.

POCZYTIWION echa

Urlop w lecie

W. S. Jestem słuchaczem technikum dla pracujących. Czy zakład pracy powinien mi udzielić urlopu wypoczynkowego w okresie letnim: lipiec — sierpień?

Przepisy ogólnie obowiązujące nie przewidują dla zakładów pracy obowiązku udzielania urlopu w okresie letnim pracownikowi, który równocześnie jest kształcą (Obowiązek taki istnieje tylko wobec młodocianych pracowników fizycznych — do 18 lat życia). Mogą jednak być przepisy specjalne, korzystniejsze tu dla pracownika, a zawarte w zakładowej umowie zbiorowej, obowiązującej w danym przedsiębiorstwie. Radzimy więc porozumieć się z radą zakładową. (JP)

Ubezpieczenie obowiązkowe

R. D. Posiadam motorower o pojemn. skok. wyższej niż 50 ccm, czy obowiązuję mnie ubezpieczenie?

Tak. Rower z silnikiem spalinyowym o pojemności skokowej wyższej niż 50 ccm lub o cechach konstrukcyjnych pozwalających na szybkość większą niż 40 km/godz. powinien być zarejestrowany jako motocykl, ubezpieczenie jest wówczas obowiązkowe, a kierujący powinien posiadać prawo jazdy kat. IV tj. motocyklowe. (am)

Pożyczka dla rencisty

S. M. W którym Banku mogłbym jako rencista uzyskać pożyczkę na cele prywatne?

Z uzyskaniem pożyczki są pewne trudności, gdyż Bank Inwestycyjny udziela pożyczek wyłącznie na budownictwo indywidualne, Bank Spółdzielczy natomiast na produkcję rolną i rzemieślniczą. O ile jest Pan nadal członkiem Kas Zpomogowo-Pożyczkowej radzimy tam właśnie zwrócić się o pożyczkę. (s)

Suszenie bielizny

M. J. Jestem dozorczynią i nie mogę sobie poradzić z lokatorami, którzy stale wiszą ją i suszą bieliznę na wspólnych gankach. Komitet blokowy twierdzi, że im wolno. Jakże są przepisy?

Komitet blokowy jest w błędzie, gdyż przepisy porządkowe wyraźnie zabraniają: „wiszenia i suszenia bielizny w oknach i na balkonach od ulicy oraz na wspólnych gankach”. Ponieważ wspólne ganki są w Krakowie od podwórza, a zatem nie wolno na nich suszyć i wiszać bielizny itp. (Uchwała RN nr 207/XI/63 i Uchwała RN nr 131/IV/61) (ol)

Wspólnie, czy oddzielnie?

„Rencista”. Jestem rozwiedziona, mieszkam razem z b. żoną i rodziną. Dom, w którym mieszkamy, ma być przebudowany, a my przekwaterowani do innych lokali. Czy ja mogę dostać osobny lokal przy przekwaterowaniu, czy muszę nadal mieszkać z b. żoną?

Może Pan zwrócić się do władz lokalowych z wnioskiem o rozkwaterowanie dotychczasowej rodziny i przyznanie Panu osobnego mieszkania. Trudno nam jednak przewidzieć, czy władze lokalowe będą dysponowały takimi lokalami i czy będą mogły Pana wniosek uwzględnić.

Wybita szyba

„Lokatorzy”. W naszym domu już od ub. roku są wybite szyby w dużym oknie na klatkę schodową. W złymie ciągnie chłód do klatki i mieszkań. Dozorca, którego prosiłmy o zainteresowanie się tą sprawą, odpowiedział, że go to nie obchodzi. Czy słusznie?

Niestusznie! Do obowiązków dozorczy należy bowiem doглядanie sprawnego działania wszelkich urządzeń technicznych budynku, naprawianie drobnych uszkodzeń za umówione wynagrodzenie oraz natychmiastowe zgłaszanie administratorowi stwierdzonych braków i usterek, o ile usunięcie ich we własnym zakresie jest niemożliwe. (Układ Zbiorowy Pracy dla Dozorców Domowych w Krakowie, Rozdz. III, par. 6).

Cracovia nie sprostala mistrzowi

CRACOVIA — GÓRNIK ZABRZE 2:5 (1:2). Bramki zdobyli — dla gospodarzy Rewilak w 24 min. z rzutu karnego i Orzykowski w 74 min., dla gości — Musiałek w 47 i 65 min., Szoltysik w 18, Wilczek w 32 i Lubański w 76 min. gr. Sędziował p. Eksztajn z Warszawy. Widzów ok. 20 tys.

CRACOVIA: Michno (od 68 min. Nowotnik), Chemicz, Rewilak, Antczak, Mikołajczyk, Szymczyk, Hausner, Żuska, Dawidczyński, Orzykowski, Kowalik.

GÓRNIK: Kostka, Gwozdek (Pol), Olszów, Olszówka, Kuchta, Floreński, Wilczek, Lubański, Musiałek, Szoltysik, Lentner.

Przed meczem mieliśmy prawo oczekiwać od beniaminka gry na „pełnych obrotach”, popartej jego najmocniejszą bronią: szybkością. Tymczasem gospodarze grali wolniutko, co było wodą na „górnicy młyn”, a na domiar wszystkiego bez krzywej ambicji. Chwilami tylko próbowali walczyć Kowalik w ataku, Szymczyk czy Mikołajczyk w pomocy i Antczak na lewej obronie.

Nie wiem, jaką taktykę gry zalecił swym podopiecznym trener Niemiec, ale na boisku nie było widać jakiegokolwiek konsekwencji w poczynaniach gospodarzy. Hausner i Kowalik nie trzymali się skrzydła, lecz tłoczyli się w środku boiska. Ich partnerzy razili nieporadnością i w efekcie atak jako formacja nie istniał. Pomoc z reguły trzyma-

ła się bliżej własnej bramki a mający wypełnić lukę w środku boiska Dawidczyński błakał się, nie mogąc nic zdziałać. Początkowo obrona spisywała się poprawnie, a szczególnie Antczak. Później jednak całe trio popełniało szkolne błędy, przegrywając większość pojedynków. Michno zawił wprawdzie przy pierwszej bramce, ale przy następnych nie miał wiele do powiedzenia. Natomiast w kilku pojedynkach sam na sam z przeciwnikiem zachowywał zimną krew i uratował zespół od wyższej porażki. Zastępujący go od 68 min. Nowotnik nie miał wielkiego pola do popisu a utrata 5 gola również nie obciąża jego konta.

Historia meczu nie jest pasjonująca. Tylko w kilku wypadkach piłkarze dostarczyli publiczności nieco emocji. W 2 min., kiedy gospodarze egzekwowali nie wykorzystany rzut wolny pośredni z odległości 5 m od bramki, kiedy w 40 min. Kowalik efektywnym strzałem posłał piłkę nad poprzeczką, czy gdy po strzale Orzykowskiego w 84 min. Olszów wybił piłkę z linii bramkowej oraz wówczas, kiedy padły gole. 18 min.: zagranie Wilczek — Musiałek — Szoltysik, strzał, klopska parała Michny i 1:0 dla Górnika. 24 min.: Olszówka przytrzymał Hausnera i sędzia dyktuje jedenastkę, którą

pewnie egzekwuje Rewilak i jest 1:1. 32 min.: Wilczek przy biernej postawie obrony gospodarzy w pełnym biegu lokuje piłkę w „okienko” i ustala wynik do przerwy. 47 min.: Musiałek uwalnia się spod opieki Rewilaka i zdobywa 3 bramkę dla Górnika a w 65 min. w podobnym stylu kopie swój poprzedni wyczyn. Przy stanie 4:1 w 74 min. Orzykowski dobija piłkę odbitą przez obrońcę po strzale Kowalika, a w 76 min. Lubański po efektywnym, chociaż nie za szybkim zagranu w trójkącie z Szoltysikiem i Lentnerem ustala wynik meczu na 5:2 dla Górnika.

W zespole zwycięzców pochwalic należy wszystkich napastników za zdecydowanie w sytuacjach w obrębie pola karnego a nawet w jego sąsiedztwie. Niezłe grało po przerwie pomoc: Pol — Szoltysik.

W Cracovii zawiódł niemal cały zespół.

ECHO SPORTOWE I liga

Cracovia — Górnik 2:5.
GKS — Wisła 0:0, Polonia — Ruch 0:2, Śląsk — Zawisza 0:1, Pogoń — Stal 0:1, Legia — ŁKS 1:1, Zagłębie — Szombierki 3:1.

TABELA

1. Legia	2	3	5-2
2. Zagłębie	1	2	3-1
3. Ruch	1	2	2-0
4. Stal	1	2	1-0
5. Zawisza	1	2	1-0
6. Górnik	2	2	6-6
7. ŁKS	1	1	1-1
8. GKS	1	1	0-0
9. WISŁA	1	1	0-0
10. Pogoń	1	0	0-1
11. Śląsk	1	0	0-1
12. Szombierki	1	0	1-3
13. Polonia	1	0	0-2
14. CRACOVIA	1	0	2-5

Sobiesław Zasada na trzecim miejscu

Anglik Fall zwycięzcą XXVI „Rajdu Polski”

W SOBOTĘ w godzinach popołudniowych zakończył się w Krakowie XXVI Międzynarodowy Samochodowy Rajd Polski. Z 52 załóg, które w czwartek wystartowały do tej wielkiej imprezy automobilowej, na metę zameldowało się tylko 14, w tym trzy załogi przekroczyły dopuszczalny limit spóźnień i nie zostały sklasyfikowane.

Tak więc tylko 11 załóg w ostatecznym rozrachunku ubiegało się o premie do mistrzostw Europy.



Największą niespodzianką ostatniego dnia Rajdu było wycofanie się z wyścigu szeszoletniego zwycięzcy, jednego z głównych faworytów tej imprezy Fina Aaltonena, który w okolicy Kowar wskutek defektu skrzyni biegów zrezygnował z dalszej jazdy.

Zwycięzcą tegorocznego „Rajdu Polski” w punktacji generalnej został Fall (Anglia) jadący na wozie „BMC Cooper” (5.928,97 pkt.). Drugie miejsce zajął Makinen (Finlandia) na wozie „BMC Cooper” (5.102,46 pkt.), a trzecie Sobiesław Zasada (Polska) na wozie „Steyr-Puch” (5.140,95 pkt.). Dalsze miejsca zajęli: Clark (Anglia), 5. Gulchet (Anglia), 6. Krelin (CSRS), 7. Nytko (Polska), 8.

Jaromin (Polska), 9. Kee (CSRS), 10. Karel (Polska), 11. Madrewicz (ZSRR).

W poszczególnych grupach zwyciężyli: GRUPA I — klasa do 1000 ccm Jaromin (Polska), klasa do 1600 ccm Nytko (Polska), klasa do 2500 ccm Karel (Polska), GRUPA II klasa do 1000 ccm Fall (Anglia) (drugie miejsce w tej klasie zajął Zasada), klasa do 2500 ccm Makinen (Finlandia).

Nagrodę GKKFIT dla najlepszej załogi XXVI „Rajdu Polski” zdobyli Fall z pilotem Krauklisem (Anglia), a puchar Automobilklubu Polskiego za najlepszy wynik załóg polskich zdobyli małżeństwo Ewa i Sobiesław Zasadowie. Nagrody protektora Rajdu premiera J. Cyrankiewicza nie przyznano, ponieważ żaden ze zgłoszonych zespołów narodowych nie ukończył w komplecie wyścigu. Również nie ukończył Rajdu żaden z zespołów w klasyfikacji fabrycznej i klubowej. Nagrody za najlepsze wyniki w próbie zwrotności oraz szybkości górskiej (na Równicy i w Kudowie) zdobył Makinen (Finlandia).

Wręczenia nagród dokonał przewodniczący GKKFIT Włodzimierz Reczek.

ZWYCIĘZCA XXVI „Rajdu Polski” Anglik Tony Fall ma lat 26, mieszka w miejscowości Bradford. Od 1965 r. występuje w fabrycznej ekipie BMC. Tony Fall zanotował już wiele sukcesów: w 1964 r. wygrał w swojej kategorii „Rallye RAC”, w 1965 r. w „Rajdzie Alpejskim” za-

Davis, paraduje przed swoją niewybredną klientelą i rozdała uśmiechy. Wzbrała w nim nagle straszna złość. Wydało mu się, że jego własny los jest uosobieniem niesprawiedliwości, a tego nie mógł znieść. Włożył płaszcz i kapelusz i wyszedł z domu.

Mortlocke nie znośił Soho, źródła wszelkiego zła. Skręcił w Beak Street. Neon „The Rogues March” wysłał w ciemność różnokolorowe blaski. Wahał się przez chwilę nim pochnął drzwi baru. Nie mógł już dłużej znieść z rozpoczęciem walki. Jedną z tych dziewcząt, których mundur, uczesanie i makijaż przywodzi na myśl seryna produkcyjną, wzięła od niego płaszcz. W kierunku sali, który przywitał go na progu. Chris rozpoznał Swan Lake le Gallois. Ten także poznał inspektora, ale wolął traktować go jak zwykłego gościa.

— Czy pan jest tam, sir?
Chris spojrzął na niego z uśmiechem.
— Nauczyłeś się dobrych manier, Lake?
— Mełczyzna poczerwieniała.
— Nie wiem o czym pan mówi, sir?
— Chyba nie w więzieniu nauczyłeś się takiego tonu?

— Czego pan chce ode mnie?
— A, nareszcie. Z tym tonem jest ci bardziej do twarzy.
— Zieżdżaj pan stąd!
— No, teraz to przesadzasz. Nie wiesz, że to niebezpiecznie zwracać się w taki sposób do inspektora Yardu?

— Żyje teraz zgodnie z prawem, zaczynam wszystkim od nowa... To chyba nie złego, prawda?
— Z całą pewnością! Jeśli to rzeczywiście prawda!

— Co to ma znaczyć?
(Dalszy ciąg nastąpi)

GKS Katowice—Wisła 0:0



GKS KATOWICE — WISŁA KRAKÓW 0:0. Sędziował p. Matonóg z Warszawy. Widzów ok. 6 tys.
GKS: Czaja, Sobik, Piecyk, Geszlecht, Wraży, Morcinczyk, Gluck, Schmidt, Anzok (Zuzok), Strzelczyk, Rother.

WISŁA: Stroniarz, Monica, Kawula, Budka, Polak, Wójcik, Drabik, Gach, Sykta, Studnicki, Lenzion.

Nie było to wprawdzie pasjonujące widowisko, ale Wiślanie odnieśli zasłużony remis, na który konsekwentnie od pierwszych do ostatnich minut pracowali. Wiadomo, że wicemistrz Polski jest zmęczony, że zawodnicy nie mieli niemal zupełnie odpoczynku a na domiar wszystkiego musieli grać na stadionie w Weinowcu w osłabionym składzie bez Kotlar-

czyka, Zalmana i Skupnika. Nie więc dziwnego, że chcieli się zadowolić podziałem punktów. Cel ten realizowali zwiniając grę na własnym przedpolu i przeprowadzając od czasu do czasu groźne wypadki. Mogły one przynieść krakowianom zwycięstwo, gdyż szczególnie w dwóch sytuacjach byli bardzo bliscy zdobycia zwycięskiej bramki. W 35 min. niezbyt doświadczony jeszcze Drabik z najbliższej odległości strzelił zbyt silnie i piłka poszybowała nad poprzeczką a w 55 min. nerwy odmówiły posłuszeństwa Studnickiemu, który po wymანewrowaniu Czai znalazł się przed pustą bramką i posłał piłkę obok słupka.

Gospodarze mieli optycznie przewagę, ale ich ataki likwidowane były przez szczerłą obronę gości, a i Stroniarz miał dobry dzień, demonstrując w kilku wypadkach swój nieprzeciętny talent. Najlepszymi zawodnikami na boisku byli Kawula i Sykta.

Obecny w Weinowcu opiekun sekcji pn TS Wisła płk Stanisław WALACH był zadowolony z postawy drużyny w pierwszym meczu nowego sezonu. Powiedział po zakończonym spotkaniu:

— Chłopcom brak jeszcze świeżości, ale wykazali dobre morale, co wskazuje, że można na nich polegać. Zresztą remis w meczu wyjazdowym liczy się podwójnie. (J.F.)

W TOTO-LOTKU wylosowano: 1, 14, 24, 25, 33, 35 oraz jako dodatkową — 49.

Rekordowe mistrzostwa w pływaniu

ZAKOŃCZONE wczoraj w Warszawie pływackie mistrzostwa Polski przyniosły 12 rekordów krajowych seniorów i 8 młodzików, potwierdzając, że dyscyplina ta robi coraz to większe postępy.

A oto rekordowe wyniki z ostatnich dwóch dni mistrzostw: **KOBIECY** — 100 m st. klas. Franke 1:21,5 min., 200 m st. zm. Grecka 2:44,8 min., 200 m st. mot.

Górska 2:53,4 min., 1500 m st. dow. Komisarz 21:16,2 min.; **MĘŻCZYŹNI** — 400 m st. dow. Langer 4:26,7 min., 1500 m st. dow. Langer 17:42,0 min. (drugi był Wojtakajtis, który uzyskał wynik również lepszy od poprzedniego rekordu Polski — 17:55,3 min.), 100 m st. klas. Kłukowski 1:12,0 min.

Po mistrzostwach Polski PZP zatwierdził ostateczny skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Utrechcie. A oto skład ekipy: konkurencje pływackie — Franke, Traczewska, Głogowska, Langer, Wojtakajtis, Kłukowski, Szalapski, Krawczyk, Górnica, konkurencje szkółków do wody — Pietkiewicz, Szczygieł, Wierniakówna, Kowalewski, Puchow, Mejsak.

Ze świata

PORTILLO. Mistrzem świata w biegu zjazdowym mężczyzn został Francuz Killy, który wyprzedził Lacroixa (Francja) i Voglera (NRF). Polacy zajęli miejsca: Woyna — 32, Bachleda — 39, Trzebunia — 53.

BERLIN. W międzypaństwowym meczu wioślarskim juniorów NRD wygrała z Polską 23:13.

KONSTANCA. W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju koszykarek Polska pokonała Mołdawię 50:38.

LIPSK. W punktacji zespołowej spadochronowych mistrzostw świata pierwsze miejsce zajął Związek Radziecki.

HANOWER. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw NRF Kemper ustanowił rekord Europy w biegu na 800 m, uzyskując rezultat 1:44,9 min.

KINGSTON. Podczas zawodów lekkoatletycznych Clarke (Nowa Zelandia) przegrał w biegu na 6 mil z nieznanym biegaczem Kenii — Temu. Reprezentant Kenii uzyskał b. dobry rezultat 27:14,5 min., a Clarke 27:39,4 min.

— Jest bardzo sympatyczna, ale nauczyłam się wstrzegać ludzi o miłym wyglądzie. Gdybyś nie powiedział mi tylu rzeczy o superintendencie, obdarzyłabym ją bez wahania zaufaniem. Mimo to, ośmiesza mnie, że pani Bolton ma wiele sympatii do ciebie. Po tym co mi opowiadała, już nie wiem co myśleć o tej rozmowie.

Mortlocke zaśmiał się:

— To wcale nie takie skomplikowane. Będzie chwycił się wszelkich możliwych sposobów! Pod pozorem, że chce mi oszczędzić kłopotów, próbuje mnie neutralizować. Proszę, przed chwilą zawiadomił mnie, że zostało mi odebrane prowadzenie sprawy Davisa. Powierzyl mi typom, których się nie musi obawiać. Możesz mi wierzyć że to nie o mnie Richard się boi, ale o siebie samego!

— Uważasz więc, że wizyta pani Bolton...

— ...była zasugerowana, jeśli nie nakazana przez jej męża. Jestem pewny, że Janet nie ma nic wspólnego z tą całą sprawą, ale kocha Richarda i wierzy we wszystko co ten jej powie.

— Mimo to, nie chciałabym, abyś miał z mojego powodu jakieś kłopoty.

— Nie się nie martw, Joyce. To już teraz jest sprawa między nim a mną. Żebyś nie wiem jak mnie błagała, nie dam za wygraną. Powtarzam ci, choćby mnie to nie wiem ile miało kosztować, zaprowadzę Melvina Davisa na szubienicę.

Pani Henderson wymogła na Chrisie obietnicę, że nie pokaże po sobie, iż jest poinformowany o wizycie pani Bolton.

— Musze ci się przyznać, Chris, że przekonałeś mnie co do superintendenta... Sądziłam, że takie podłości zdarzają się tylko w powieściach. Prawdę mówiąc, trudno uwierzyć, że pracownik policji... Chris wzruszył ramionami.

Z kraju

WROCŁAW. Mistrzami Polski w tenisie zostali: kobiety — Wierczkówna (Balidon), mężczyźni — Gasiorek (Warta), gra podwójną kobiet Jędrzejewska, Wierczkówna (Balidon), gra podwójną mężczyzn bracia T. i W. Nowicy (MKT Łódź), gra mieszana Calinska (Sparta Warszawa), Janróz (Gwardia Wrocław).

REMBERTÓW. Podczas międzynarodowych zawodów strzeleckich doskonałą formę zademonstrowała Zakrzewska, która w strzelaniu z karabinka małokalibrowego standard w postawie leżącej (kbks-5) ustanowiła rekord Polski, uzyskując 597 pkt. na 600 możliwych. Wynik ten jest lepszy o 6 pkt. od rekordu świata.

ŁÓDŹ. W międzynarodowych zawodach łożniczych pierwsze miejsce zajęli: wśród kobiet Szydłowska (Polska), wśród mężczyzn Nagy (Węgry).

RAWA MAZOWIECKA. W ogólnopolskim wyścigu kolarskim pierwsze miejsce zajął Szalapski (Gwardia Łódź).

POZNAŃ. Mistrzami Polski w skokach do wody zostali: kobiety — Pietkiewicz, mężczyźni — Kowalewski.



CHARLES EXBRAYAT
ZAGADKA
Z HARROGATE

— Dawniej... to było nie do pomyślenia, ale dzisiaj...

Nagle wyprostował się, jak bokser, który uważany już za pokonanego, na nowo zrywa się do walki.

— Rozumiesz teraz dlaczego ukaranie Davisa ma dla mnie takie znaczenie, niezależnie od uczuć, jakimi go darzę? Trzeba wypalić tę ranę, a ponieważ ja jeden ją widzę, ja właśnie muszę przyłożyć co niej rozgrzane żelazo, nie zważając na przyjaźń.

Ponieważ pani Henderson nie pozwoliła odprować się do domu, Chris poszedł do swego mieszkania i usiadł w fotelu, rozmyślając o tych kilku chwilach spędzonych w towarzystwie ukochanej kobiety. Otwierało się przed nim nowe życie, życie, w którym królowała Joyce. A na przeciwnym biegunie widział świat Melvina Davisa i jemu podobnych, kłębówisko zbrodni i oszustwa, przepokupstwa i występku. Przyjdzie dzień, Chris był tego pewien, kiedy siły porządku, siły światła, zmiota te cała zgniliznę, wyrzucą od wieków przez społeczeństwo, tak jak rzeka wyrzuca brud.

Około dziesiątej, kiedy miał układać się do snu, uświadomił sobie nagle, że podczas gdy on, człowiek sprawiedliwy, człowiek obowiązku cierpi w samotności, taki Richard Polton siedzi sobie spokojnie w fotelu przy boku Janet, a taki Melvin